

Protokół Nr XX/08
z sesji Rady Gminy w Klimontowie
odbytej w dnia 15 października 2008r

Sesja odbyła się w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Klimontowie.

Sesja trwała od godz. 10.00 do godz. 14.00.

Obradom sesji przewodniczył pan radny Jan Rębacz, Przewodniczący Rady.

Na sesji podjęto uchwały Nr XX154/08, Nr XX/155/08 i Nr XX/156/08.

Uchwały podjęto w trybie art. 14 ustawy z dnia 8 marca 1990 r o samorządzie gminnym (j.t. z 2001r Dz. U. Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.).

W sesji uczestniczyli radni Rady Gminy Klimontów, pan Adam Przybylski -

Zastępca Wójta, pani Elżbieta Słowińska – Skarbnik Gminy, kierownicy jednostek organizacyjnych gminy, dyrektorzy szkół, radni Rady Powiatu Sandomierskiego z terenu gminy Klimontów, sołtysi oraz mieszkańcy gminy.

Protokołowała Irena Bajur, inspektor ds. obsługi rady gminy.

Do punktu 1 porządku obrad sesji

Pan Przewodniczący Rady, - Dzień dobry Państwu. Otwieram XX sesję Rady Gminy w Klimontowie. Witam serdecznie Radę Gminy, witam pana Zastępcę Wójta, panią Skarbnik Gminy, kierowników jednostek organizacyjnych, dyrektorów szkół, witam Państwa sołtysów, witam radnych powiatowych, witam publiczność. z listy obecności wynika, że jest 15 radnych, a więc uchwały podjęte na sesji będą prawomocne. Pozwolę sobie teraz przedstawić porządek obrad.

Przewodniczący Rady odczytał proponowany porządek obrad. Po jego odczytaniu powiedział, - Szanowni Państwo wpłynął tu do Rady jeszcze wniosek, żeby wprowadzić do porządku dodatkowy punkt odnośni zbycia nieruchomości gruntowej. To już było na Komisjach, ale od Komisji wyszło, że coś tam nie zgadzają się numery działek i inne historie. Może pan Wójt wyjaśni tę kwestię.

Pani radna Rębacz, - Komisja miała wątpliwości, bo na mapie są dwie działki o tych samych numerach.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta, - Praktycznie biorąc to nie są dwie działki o jednakowych numerach. To jest działka po podziale. Te działki mają numer 1086/6 i w sumie z tego jest 12 arów. I zarówno ta o numerze 1086/6 jak o numerze 1086/3 podlegają zbyciu w drodze bezprzetargowej. Tak byśmy chcieli po prostu. Prawdą jest że dotyczy to działki 1086/6 w pewnej części, ponieważ ona została przez sąsiada zawłaszczona a jest nasza. Byśmy chcieli, żeby obaj właściciele się jakoś dogadali. Musimy po prostu doprowadzić do pogodzenia się ich.

Przewodniczący Rady, - Dziękuję. Przypominam Państwu, że wprowadzeni punktu

do porządku odbywa się bezwzględną większością głosów Rady Gminy. I teraz przegłosujemy to. Kto z państwa jest za wprowadzeniem tego punktu do porządku obrad.

Za: 3, przeciwko: 4, wstrzymało się: 5. Wniosek upadł.

Przewodniczący Rady - Nie wprowadzamy tego punktu. Myślę, że do następnej sesji te wątpliwości, które tam są będą do tego czasu rozwiane i wtedy to ujmemy w porządku. Czy są jeszcze uwagi do porządku obrad ?

Pan radny Frejlich, - Komisja Rolnictwa i Rozwoju Gospodarczego proponuje, żeby podjąć dyskusję na temat dowozu dzieci do szkół w okresie jesienno - zimowym.

Przewodniczący Rady, - Może we wnioskach, zapytaniach i informacjach byśmy tę dyskusję przeprowadzili.

Innych uwag do porządku obrad nie wniesiono. Przewodniczący Rady poddał porządek pod głosowanie. Za: 13, przeciwko: 0, wstrzymało się: 1. Porządek został przyjęty.

Porządek obrad sesji

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie jej ważności i przyjęcie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
3. Interpelacje, wnioski i zapytania radnych.
4. Ocena wykonania budżetu gminy za I półrocze 2008r.
 - a). przedstawienie sprawozdania
 - b). opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej
 - c). opinie stałych Komisji Rady
 - d). dyskusja
 - e). głosowanie
5. Ocena działalności Ośrodka Pomocy Społecznej.
 - a). opinia Komisji Spraw Społecznych
6. Reasumpcja uchwały Nr XVIII/144/08 Rady Gminy w Klimontowie z dnia 30 lipca 2008r w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków.
7. Rozpatrzenie skargi pani Teresy Tendera zam. Węgrce Szlacheckie w przedmiocie nie udzielenia odpowiedzi na jej wystąpienia w sprawie drogi.
8. Wprowadzenie zmian w budżecie gminy na 2008r.
9. Sprawozdanie Wójta Gminy z działalności w okresie między sesyjnym.
10. Wnioski, zapytania, informacje.
11. Odpowiedzi na interpelacje, wnioski i zapytania.
12. Zakończenie obrad sesji.

Do punktu 2 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady zapytał czy radni wnoszą uwagi do protokołu spisanego z obrad poprzedniej XIX sesji Rady Gminy, odbytej w dniu 3 września 2008r. Uwag nie zgłoszono. Przewodniczący Rady poddał protokół pod głosowanie. Za: 13, przeciwko: 0, wstrzymał się od głosu: 1. Protokół został przyjęty.

Do punktu 3 porządku obrad sesji

Interpelacje, wnioski i zapytania zgłosili w kolejności jak niżej:

Pani radna Michta, - Panie Wójcie, Szanowna Rado mam dwie sprawy. Pierwsze proszę o pogłębienie strumyka wzdłuż drogi gminnej, bo jest w krytycznym stanie i boję się, że woda będzie płynęła znowu asfaltem. Drugie - co dalej z drogą na Żyznowie. czy jest już projekt , a jeśli jest to kiedy będzie ona robiona.

Pan radny Lipiec, - Mam kilka wniosków. Pierwszy wniosek - mieszkańcy Ułanowic mnie prosili, m.in. pan Surmański, o dostarczenie jednego kosza na śmieci. Bardzo proszę, pana Wójta, żeby ten kosz był, ponieważ co samochód odjedzie, to kupa śmieci leży obok posesji pana Surmańskiego. Dalej - niedawno zdarzył się wypadek na krzyżówce na moście w Pokrzywiance w kierunku Ułanowic. Ciągnie się sprawa lamp oświetleniowych. Już dawno miała być lampa założona pod posesją Państwa Małkowskich. To było uzgodnione. Już drugi wypadek tam już się zdarzył. Lampa, która byłaby przy posesji Państwa Małkowskich oświetliłaby krzyżówkę i moim zdaniem w większości takich wypadków by nie było. Może by dochodziło, ale rzadziej. Trzecia sprawa - droga w kierunku kolonii Ułanowice przez las. Rozchodzi się o to, że jest teraz sezon buraczany i tam mieszkańcy Ułanowic ale i Pokrzywianki, bo ludzie z Pokrzywinaki też tam zbierają płody rolne, i bardzo bym prosił, żeby ta droga, która miała być wyremontowana już dawno chociaż te największe doły i wyrwy zasypać, bo nie jest w stanie przejechać ciągnik z przyczepą załadowaną burakami. Dziękuję.

Pani radna Rębacz, - Mam kilka wniosków z Komisji Budżetu, Finansów i Majątku Gminy. Komisja zapytuje jaka firma zajmuje się monitoringiem, co jest monitorowane i w jakim celu. Czy Wójt w stosunku do nieruchomości po byłym obwodzie drogowym ma jakiś plan na zagospodarowanie tego terenu ?. Jeśli nie, to Komisja wnioskuje o wydzierżawienie tej nieruchomości. Komisja zapytuje czy zakupiony program do ewidencji dróg za kwotę 18 000 zł przyczynił się do usprawnienia pracy i jak to się przekłada na remonty dróg na terenie gminy. Komisja wnosi o przedstawienie wpływów i wydatków poniesionych w związku z organizacją Jarmarku na św. Jacka. Komisja wnosi o przedstawienie w jakiej wysokości zebrano kwoty z tytułu opłat parkingowych pobieranych w czasie Jarmarku na św. Jacka i podanie jak kwota ta została wydatkowana. Komisja wnosi o podanie jaka kwota została zebrana z tytułu pobieranej opłaty parkingowej przy kąpielisku w

Szymanowicach. Kto pobierał te opłaty, na jakich zasadach i gdzie są wykazane w budżecie wpływy z tego tytułu. Pan radny Lipiec zgłosił wniosek - Ujednolicić godziny świecenia lamp ulicznych w całej gminie.

Pan radny Frejlich, - Ja jeszcze do wystąpienia pana Piotrka. Tak samo jak pan Piotrek ponieważ jest sezon wywozu buraków z pól i mam prośbę, żeby poprawić drogę w stronę pana Bieniaka, bo tam ciężko z przyczepą z burakami zjechać i droga w stronę pana Sieranta.

Pan radny Mazur, - Mam zapytanie do pana Wójta. Jak sytuacja stoi z drogą Zaoraniec. Miała być zrobiona. Środki zostały wycofane i przełożone. Z rozmowy z panem Wójtem Bieniem wiem, że miał rozmawiać z tą firmą, która robiła drogę w kierunku Ułanowic. Oni się nie zajmują takimi sprawami i jak to jest. Już ostatnie dni są, żeby można było jeszcze coś tam zrobić. Uważam, że tę drogę można za te pieniądze, które były tam przeznaczone jakiś kawałek drogi można zrobić.

Pan radny Lipiec, - Chciałem w tym momencie jeszcze wnioski Komisji przedstawić, ponieważ mieliśmy objazdowe posiedzenie Komisji Spraw Społecznych. i odwiedziliśmy różne miejsca. Mianowicie trzy świetlice wiejskie i klub sportowy. W imieniu Komisji wnioskuję do pana Wójta o pilne i szybkie wykonanie bieżących remontów, które są niezbędne i konieczne w klubie sportowym. Byliśmy tam wewnątrz z Komisją. Odpada tynk, dach przecieka, zwarcie instalacji elektrycznej powoduje, że nawet dzieci nie mogą się umyć, bo jest zagrożenie życia. Może kolega Ferens dopowie na ten temat. Odwiedziliśmy jeszcze trzy świetlice. Były to Adamczowice, Górki i Grabina. W najgorszym stanie jest świetlica w Adamczowicach. Jeżeli tam nie zrobimy bieżących prac remontowych to ... Ściany pękają, dach się leje, w środku jest grzyb. Zresztą pani sołtys Adamczowic na pewno powie na ten temat parę słów. A propos Górek też potrzebne jest, żeby do końca roku wygospodarować i przeznaczyć jakieś środki finansowe tak, żeby do zimy wyremontować. Dziękuję.

Pan radny Kawecki, - Szanowny Wójcie, Szanowny panie Przewodniczący, Szanowna Rado chciałem zapytać w kwestii tej naszej nieszczęsnej drogi. Odnośnie zadań jakie zgłaszałem do ujęcia w budżecie gminy na 2009r otrzymałem informację, że drogi po tych ulewnych deszczach zostały zgłoszone do Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach Wydział Usuwania Skutków Klęsk Żywiolowych i obecnie oczekują na ich weryfikację. Mam pytanie. Jakie zostały już poczynione kroki w tej sprawie naszej drogi, bo naprawdę mieszkańcy już są tak zdesperowani, bo na 1 km drogi czekają już 30 lat. Jest to nie do pomyślenia. Dziękuję bardzo.

Pani radna Kogut - Panie Wójcie chciałabym zapytać czy będą wystawione te Toj Toje? Jeżeli tak, to mieszkańcy proszą, żeby na Wszystkich Świętych wystawić je obok cmentarza. I czy jest już projekt na ul. Gęsią ?.

Pani radna Pietrzyk, - Ja ponawiam swój wniosek z poprzedniej sesji o zamontowanie dwóch lamp na zakręcie między Grabiną a Goźlicami i proszę o wyremontowanie drogi w stronę tzw. Wielkich Łąk.

Pan radny Ferens, - Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Szanowni goście. Wróć do budynku pawilonu sportowego. Otóż pani Gajewska nazwała to inaczej i powiedziała relik. I rzeczywiście na dzisiaj tak wygląda ten budynek. Remont dachu został przeprowadzony, z tym, że wtedy kiedy był remontowany były w tym czasie najbardziej intensywne opady deszczu. Przy tak intensywnych opadach nic to nie dało, stąd też na dzisiaj praktycznie cały budynek jest zalany. O co w tym wszystkim chodzi ? Otóż jesteśmy w okresie jesiennym, za chwilę przyjdzie zima. W momencie jeżeli ten budynek nie zostanie w jakikolwiek sposób ocieplony, obszalony to obawiam się, że na wiosnę nie będzie do czego wrócić. Ściany zostaną rozsądzone przez mróz i jedno co nam pozostanie na wiosnę to ten budynek zepchnąć całkowicie. Nie będzie dla tego budynku ratunku. Dlatego już teraz działamy w celu zachowania tego budynku. Mamy ponad setkę zarejestrowanych zawodników, którzy korzystają tam nie tylko w czasie meczów, ale także w czasie treningów. Nie korzystają również z natrysków, ponieważ woda przeciekająca przez tę ścianę spowodowała awarię instalacji elektrycznej i może dojąc nawet do wypadku śmiertelnego. Stąd też apeluję do pana Wójta, żeby ta sprawa w jak najszybszym czasie została załatwiona. Dziękuję.

Pan radny Polit, - Panie Wójcie, Wysoka Rado mam tu taki wniosek dotyczący budżetu, żeby każdy punkt był głosowany osobno. Mam drugi wniosek o podwyższenie diet dla sołtysów Gminy Klimontów, ponieważ biorą psie pieniądze a buty drą. Wnoszę o podniesienie od 50 zł do 100 zł miesięcznie. Jak na jeden cel są pieniądze na drugi też powinny być, bo sołtysom się to należy. Nieraz widzę jak chodzą z kosą i koszą. Proszę o przegłosowanie tego wniosku. Składam również wniosek o obniżenie radnym diety z górnych widełek o 480 zł i proszę o przegłosowanie tego. A jak ktoś jest przeciwny sołtysom, niech złoży wniosek do Urzędu Gminy i swoją dietkę, taką czy taką jaką tam będzie miał, przeznaczy na cel charytatywny na przedszkola czy na szkoły i będzie bardzo w porządku. A niech nie gada na drugiego. Przegłosować to. Dziękuję bardzo.

Pan radny Kawecki, - Chciałem powiedzieć parę słów odnośnie świetlicy w Adamczowicach. Byłem tam osobiście, nawet trzy razy i mogę stwierdzić, że budynek, który mają na dzień dzisiejszy jako świetlicę to okazuje się, że tam się leje. Naprawdę jeszcze raz apeluję, żeby wziąć to pod uwagę i uratować budynek. Z tego co wiem oferta już tam poszła odnośnie wykonawcy. Mam nadzieję, że w najbliższym czasie jak tylko pogoda będzie sprzyjać dach zostanie naprawiony. Dziękuję bardzo.

Pan Przewodniczący Rady Gminy - Proszę Państwa teraz ja chciałbym powiedzieć o kilku wnioskach. Pani sołtys z Olbierzowic zgłosiła mi remont drogi od cmentarza od strony Klimontowa tam do góry w jej kierunku.. Tam jest bardzo fatalnie.

Pan radny Polit wtrącił, - Tam jest bardzo fatalnie, bardzo.

Pan Przewodniczący Rady kontynuował, - Jak również mieszkańcy proszą o wygospodarowanie sali na zebrania wiejskie. Jest stara szkoła, jest nowa szkoła

zamknięta a zebrania nie ma gdzie zrobić i spotkać się. Trudno tak przekazać komuś ten obiekt. Nie jest to tak łatwo. Wzięliby to ale , żebyśmy płacili za światło, za inne historie, żebyśmy my utrzymywali. Dlatego ten okres przedłuża się bez przerwy. Myślę, że trzeba by było coś pomyśleć i wygospodarować salę czy w starym czy w nowym budynku, żeby można było się gdzie spotkać. Była wcześniej mowa o lampach, o światłach - na Kolonii Nowowiejskiej jest 14 budynków i nie ma żadnej lampy. Ja już to kilka razy zgłaszałem. Jak Państwo jedziecie z Klimontowa do Staszowa przed Pełczycami jest Nowa Wieś i do samych Jurkowic nie ma ani jednej lampy. Trzeba by pomyśleć, żeby te parę lamp tam doprowadzić. Jest to chyba jedyne miejsce gdzie przy takim zabudowaniu nie ma ani jednej lampy.

Pan radny Polit, - Panie Wójcie, Wysoka Rado mam bardzo poważną sprawę. Mianowicie pan Wójt Bień przegrał sprawę i ma zapłacić dużą grzywnę. Proszę Szanowną Radę dopilnować , żeby te pieniądze nie poszły z budżetu gminy, bo na wszystkie sprawy idą z budżetu gminy. I teraz jest sprawa przegrana. Nikt o tym nie wie, ja wiem. I te pieniądze, żeby nie poszły z budżetu gminy. Niech pójdą z jego kieszeni. Proszę Szanowną Radę, żeby zwrócić na to uwagę. Proszę Szanowna Radę, żeby tę drogę na Zaoraniec zrobić. Byłem tam, to nie mogłem tam podjechać pod górę i nie podjechałem. Dziękuję panu Zastępcy Wójtowi, że przywieziono kamień do mnie na tę drogę. Serdecznie dziękuję ja i mieszkańcy. Nie tak ja, jak mieszkańcy. I proszę Szanowną Radę zwrócić uwagę na to, żeby pieniądze nie poszły z budżetu gminy na zapłatę grzywny. Dziękuję bardzo.

Pan Przewodniczący Rady, - Proszę Państwa Komisja miała zapytania do pana Wójta Bienia. On dziś jest nieobecny, i tu pismo, że ma spotkanie w Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim w sprawie tych boisk Orlik 2012. Dlatego nie mógł uczestniczyć w dzisiejszej sesji. Jeśli będą jakieś pytania do niego to pani w protokóle zanotuje i pan Wójt odpowie.

Pan radny Ferens, - Panie Przewodniczący ja mam pytanie do pana radnego Polita. Chciałbym, żeby sprecyzował swoją wypowiedź po pierwsze - za co, po drugie - o jakie pieniądze chodzi. Wydaje mi się, że jest to rzucanie jakiś takich hasel, które powiedzmy sobie szczerze, my, którzy nie wiemy na ten temat nic a pan Polit jest wszechwiedzący więc bardzo proszę, żeby się swoją wiedzą z nami podzielił.

Pan radny Polit, - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado gdy wyrok się uprawomocni to przekażę każdemu jednemu dam ksero.

Pan Kwapiński, radny powiatowy, - To jest oszczerstwo, a 13 000 zł, które poszło na referendum ?.

Pan radny Polit, - Sąd zdecydował. Przypilnować, żeby nie poszło z budżetu gminy.

Przewodniczący Rady - Panie Polit ja tu prowadzę sesję.

Innych interpelacji , wniosków i zapytań nie zgłoszono.

Do punktu 4 porządku obrad sesji

a). Przewodniczący Rady - Sprawozdanie z wykonania budżetu gminy za I półrocze 2008 zostało przedstawione Radzie dość wcześnie, z miesiąc temu, bo pani Skarbnik miała termin zrobić sprawozdanie do końca sierpnia i tak zrobiła. Ja Państwu te sprawozdania przekazałem. Myślę, że zostały one dogłębnie przeanalizowane.

b). Pani radna Rębacz odczytała uchwałę Nr 62/2008 VII Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Kielcach z dnia 10 września 2008r pozytywnie opiniującą sprawozdania z przebiegu wykonania budżetu gminy Klimontów za I półrocze 2008r. Opinia jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

c). Opinie stałych Komisji przedstawili przewodniczący Komisji.

Pan radny Mazur, -Komisja Rewizyjna spotkała się w temacie zaopiniowania wykonania budżetu gminy za I półrocze 2008r i złożyła pytania do pani Skarbnik. Dotyczyły one tych pozycji, gdzie zerowe było wykonanie wydatków. W tym temacie były pytania, pani Skarbnik nam to wyjaśniła. Nie będę tego czytał, bo to jest dość dużo tych wyjaśnień. Chciałbym tylko powiedzieć jako Przewodniczący Komisji, że zadłużenie gminy w stosunku do roku ubiegłego spadło i w tej chwili wynosi 4 250 000 zł, z tym, że do Nadwiślańskiego Banku Spółdzielczego w Solcu Zdroju trzeba oddać 250 000 zł a do Banku PKO Bank Polski S.A. - trzeba oddać 200 000 zł. Następnie po przeanalizowaniu tych wszystkich wydatków i dochodów ja jako Przewodniczący odczytałem Komisji tekst uchwały VII Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Kielcach, czyli tego co pani tu przed chwilą przeczytała. I po rozpatrzeniu tego wszystkiego Komisja nie wnosi zastrzeżeń do wykonania budżetu w I półroczu 2008r i po zapoznaniu się z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej opiniuje pozytywnie wykonanie.

Pani radna Rębacz, - Komisja Budżetu Finansów i Majątku Gminy stosunkiem głosów za: 2, przeciwko: 0, wstrzymało się: 2 Komisja opiniuje pozytywnie wykonanie budżetu w I półroczu 2008r.

Pan radny Frejlich, - Komisja Rolnictwa i Rozwoju Gospodarczego oceniła sprawozdanie następująco za przyjęciem: 2, przeciwko: 3, wstrzymało się: 0.

Pan radny Lipiec, - Komisja Spraw Społecznych opiniuje pozytywnie wykonanie budżetu w I półroczu br.

d). Przewodniczący Rady otworzył dyskusję. W dyskusji nikt nie wziął udziału.

e). Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie z zapisem do niniejszego protokołu sprawozdanie z wykonania budżetu gminy w I półroczu 2008r. Za: 8, przeciwko: 1, wstrzymało się: 4. Sprawozdanie zostało przyjęte i stanowi ono załącznik do niniejszego protokołu.

Do punktu 5 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady - Proszę o opinię Komisję Spraw Społecznych na temat działalności Ośrodka Pomocy Społecznej. Proszę o jej przedstawienie Przewodniczącego Komisji Spraw Społecznych.

Pan radny Lipiec, - Komisja Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowała działalność Ośrodka Pomocy Społecznej. Na posiedzeniu Komisji była pani kierownik Kwapińska i szczegółowo wyjaśniła jakie mają zadania, wydatki, kwoty. Jeżeli Szanowna Rada będzie miała jakieś pytania to pani Kierownik jest tutaj i odpowie. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Rady, - Jeśli chodzi o sprawozdania to macie Państwo tam w dokumentach sprawozdanie z OPSu. Może poproszę jeszcze panią kierownik o krótkie przedstawienie, jeśli jest przygotowana. Proszę bardzo.

Pan radny Polit, - Mówiła nam wczoraj na Komisji.

Przewodniczący Rady - Ale sołtysi są na sesji i oni nie wiedzą.

Pani Kierownik Kwapińska odczytała przygotowane sprawozdanie z działalności Ośrodka Pomocy Społecznej w Klimontowie. Sprawozdanie to jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Po przedstawieniu sprawozdania Przewodniczący Rady zapytał, - Czy ktoś z Państwa ma pytania?.

Głos zabrał pan radny Polit.

Pan radny Polit, - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado mam małą prośbę, bo pani Kwapińska powiedziała nam, że 300 dzieci jest tych bogatych.

Pani Kwapińska, - Nie mówiłam, że 300. Nie wiem ile.

Pan radny Polit - No, około. Żeby tym dzieciom też dać obiady.

Pani Kwapińska, - Wszystkim pan chciał dać obiady. Chciał pan, żeby dożywiać wszystkie dzieci.

Pan radny Polit, - Tak, wszystkim. To była suma 450 zł miesięcznie. To jest niewielka suma a każde dziecko, żeby było równe. I chciałbym, żeby wszystkie dzieci dożywiać. Tak bym proponował, żeby to przegłosować. Nie tylko ci najbiedniejsi, ale wszyscy, żeby z tego korzystali. Dziękuję.

Pani Skarbnik - To wychodzi 9 000 zł miesięcznie.

Przewodniczący Rady odpowiedział, - Pan Polit nie dodał, że ta obniżka diet radnych polega na tym, że będzie podwyżka o 300 zł - 400 zł.

Pan radny Polit, - Ja powiedziałem, że jak ktoś jest taki hojny, to niech da na szkołę w Konarach.

Przewodniczący Rady, - Ja panu nie udzieliłem głosu a pan mi przerywa. Te

wszystkie sprawy finansowe - rozumiem, że OPS działa na określonych przepisach i zasadach. My nie możemy takie hasło rzucać i dzisiaj głosować, bo to jest budżet proszę Państwa. To są pewne sygnały. One są zapisane w protokole. Jeżeli w budżecie tych pieniędzy by starczyło, to porobimy pewne regulacje. Jeżeli chodzi o diety radnych - też w budżecie na ten rok już środki zostały przyznane. Rozumiem, że siódmy rok nie było regulacji jeśli chodzi o diety radnych. Jeśli chodzi o Państwa sołtysów, to też są sprawy nieuregulowane, bo nie ma ustawy, która reguluje konkretnie co się sołtysowi należy. A nie może być to tylko hasło, że dzisiaj głosujemy, bo za budżet odpowiada organ wykonawczy i to musi być dyskusja. Myślę, że do sprawy trzeba będzie podejść, trzeba to przeanalizować.

Pani kierownik Kwapińska, - Panie Przewodniczący a na jakiej zasadzie, bo musimy przeprowadzić wywiad, wydać decyzje.

Przewodniczący Rady, - Nie wiem na jakiej zasadzie. Kto jeszcze w kwestii działalności opieki społecznej ?.

Nikt więcej nie zabrał głosu. Przewodniczący Rady poddał sprawozdanie z działalności Ośrodka Pomocy Społecznej pod głosowanie. Za: 15, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. Sprawozdanie zostało przyjęte.

Po realizacji tego punktu Przewodniczący Rady zarządził 10 minut przerwy w obradach sesji. Po przerwie obrady wznowił.

Do punktu 6 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady, - Szanowni Państwo w uchwale tej z 30 lipca 2008r wkraść się pewien błąd. Uchwała jest oczywiście ważna, jest tylko wytyk. Dotyczy on tego, że w tych wyliczeniach była drobna pomyłka. Drugi wytyk był taki, że uznano, że ta stała opłata, która wynosi 2 zł nie powinna być jednakowa dla wszystkich odbiorców. Ta opłata w tej wysokości odnosi się do odbiorców, którzy mają wodomierz, natomiast ci, którzy rozliczają się ryczałtem to powinna być opłata niższa. Taka sugestia nadzoru jest. Proszę Państwa ileś to lat przechodziło i było dobrze a teraz niestety dali wytyk i musimy to poprawić. Tutaj Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej uzupełnił to, obniżył o parę groszy tę opłatę dla tych, co nie mają wodomierzy. Poprawiono wyliczenia. Przygotowaliśmy uchwałę tak jak nadzór to widzi i chcemy tę wytyk poprawić, żebyśmy mieli tę sprawę już wyprostowaną.

Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków oraz w sprawie dopłat do taryf dla zbiorowego odprowadzania ścieków. Uwag do treści projektu uchwały nie wniesiono. Przewodniczący podał projekt uchwały pod głosowanie. Za: 10, przeciwko: 4, wstrzymało się: 0. W głosowaniu wzięło udział 14 radnych na 15 biorących udział w sesji.

Po przeprowadzonym głosowaniu Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada podjęła

uchwałę Nr XX/154/08 w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków oraz w sprawie dopłat do taryf dla zbiorowego odprowadzania ścieków. Stanowi ona załącznik do protokołu.

Do punktu 7 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady - Proszę Państwa otrzymaliśmy pismo z Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Kielcach, że pani Teresa Tendera z Węgrc Szlacheckich skarży się na Wójta w sprawie nie udzielenia odpowiedzi na jej wystąpienia w sprawie wykonania drogi dojazdowej do posesji.

W tym miejscu Przewodniczący Rady odczytał postanowienie Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Kielcach z dnia 22.08.2008r znak: SKO.408/1598/112/08. Kopia postanowienia jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Dalej Przewodniczący kontynuował, - Proszę Państwa skargę przekazałem jako Rada do Komisji Rewizyjnej, która w tej materii miała sprawę zbadać. Poproszę Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej o przedstawienie ustaleń tejże Komisji w sprawie.

Pan radny Mazur, Przewodniczący Komisji Rewizyjnej odczytał wnioski i ustalenia Komisji Rewizyjnej poczynione podczas kontroli przeprowadzonej w dniu 18 września 2008r w sprawie skargi na działalność Wójta Gminy Klimontów. Komisja Rewizyjna wnioskuję do Rady Gminy o uznanie skargi za bezzasadną.

Wnioski te stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

Po zapoznaniu Rady z wnioskami i ustaleniami Komisji Rewizyjnej Przewodniczący Rady zapytał czy radni wnoszą uwagi, zapytania w tej sprawie.

Nikt nie zabrał głosu, więc Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy i uznanie jej za bezzasadną. Uwag do treści uchwały nie wniesiono. Przewodniczący poddał projekt pod głosowanie. Za: 14, przeciwko: 0, wstrzymało się: 1.

Rada podjęła uchwałę Nr XX/155/08 w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy. Stanowi ona załącznik do niniejszego protokołu.

Do punktu 8 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady - Proszę Państwa te przesunięcia budżetowe były analizowane na Komisjach. Była na nich obecna pani Skarbnik, wyjaśniała. Mam z jednej z Komisji wniosek do Przewodniczącego Rady, aby poszczególne propozycje zmian budżetowych były rozpatrywane na sesji pojedynczo. Proszę Państwa nie ma

przeciwskazań, żeby tego nie dokonać tak jak jest tam zapisane. Proszę bardzo Komisje co na ten temat.

Pani radna Rebacz, - Komisja Budżetu, Finansów i Majątku Gminy wnioskuję, żeby te zmiany, które obecnie się wprowadza, żeby je pojedynczo głosować.

Innych wniosków nie zgłoszono. Przewodniczący Rady poddał wniosek Komisji Budżetu, Finansów i Majątku Gminy pod głosowanie. Za: 13, przeciwko: 2, wstrzymało się: 1. Wniosek przeszedł.

Przewodniczący Rady przystąpił do realizacji wniosku. Poddawał pod głosowanie poszczególne propozycje zwiększenia wydatków budżetowych na 2008r wymienionych w załączniku do projektu uchwały. I tak:

1. Zwiększenie dotacji na remont dróg powiatowych w Nowej Wsi o kwotę 100 000 zł dział 600 rozdział 60014 paragraf 2320.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta wyjaśnił, - Poprosiliśmy tutaj o zmianę w drogach powiatowych, ponieważ po przetargach powiat miał pewne oszczędności i żebyśmy nie stracili tych pieniędzy zrobimy dwie drogi powiatowe. Pierwsza to jest droga Olbierzowice - Ulanowice, która już została zrobiona w ramach środków popowodziowych czyli część pieniędzy była popowodziowa, dlatego był zrobiony dużo większy odcinek niż my byśmy wspólnie to mogli robić. I druga rzecz to droga Nowa Wieś, którą poprzednio mieliśmy ujętą a dzisiaj mamy z powrotem wprowadzaną. Na to zadanie zostało w powiecie 100 000 zł, więc postanowiliśmy my drugie 100 000 zł dołożyć. W pierwszych planach było dokończenie drogi Pęczów - Śniekozy. Jednak w związku z tym, że protokół, który został zrobiony jako protokół popowodziowy został uznany i droga Pęczów - Śniekozy została uznana za drogę popowodziową, więc nie było sensu robić jej z naszych środków. W przyszłym roku postaramy się wspólnie z panem Starostą pozyskać środki popowodziowe i wtedy będziemy prawdopodobnie robić tę drogę. Tyle na ten temat.

Przewodniczący Rady, - Pamiętajcie Państwo, że w budżecie były już środki zabezpieczone na tę drogę w kierunku Pełczyc do naszej gminy, ale ponieważ starostwo nie załatwiło większych środków, to te pieniądze zostały zdjęte na boisko. I teraz jak pan Wójt wytłumaczył teraz można zrobić ten odcinek najgorszy w kierunku Pełczy koło lasu.

Pani radna Rębacz, - Panie Wójcie mam zapytanie dotyczące zakupu nieruchomości. Czy gmina zakupiła już jakieś ?

Pan Przybylski, Zastępca Wójta, - Jeszcze nie.

Przewodniczący Rady, - Jeszcze nie teraz jest ten punkt.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie tę propozycję zmiany w budżecie. Za: 15, przeciwko: 0, wstrzymało się: 0. Propozycja przeszła.

2. Odbudowa drogi w Wilkowicach (odcinek drogi pomiędzy już odbudowanymi) o kwotę 55 000 zł dział 600, rozdział 60078, paragraf 6050

Przewodniczący Rady - z tego co jest mi wiadomo, pan Wójt mnie uzupełni, to całość tej drogi nie była popowodziowa tylko te 200 m nie było objęte tym tematem. Zrobiony jest jakby odcinek z jednego końca, z drugiego końca a w środku został ten odcinek 200 m. Żeby te dwa odcinki teraz połączyć trzeba zrobić te 200 m i na to proponuje się 55 000 zł. Teraz może pan Wójt wyjaśni szczegółowo uzupełni to.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta wyjaśnił, - Szanowna Rado, Szanowni Państwo sytuacja tutaj troszeczkę się nam tutaj pogmatwała. Wystąpiliśmy do Biura Skutków Usuwania Powodzi o te 100 000 zł i tę kwotę otrzymaliśmy. Podzieliliśmy to na dwa zadania. Pierwsze to zadanie w Płackowicach, a prawie drugie to jest zadanie w Wilkowicach. W takie przygotowania naszego dokumentu okazało się, że na odcinku między 200 m a 400 m na drodze w Wilkowicach ten odcinek nie jest objęty protokołem popowodziowym. Te 200 m nie jest objęte protokołem popowodziowym i na to nie będziemy mieli żadnych dotacji. Jeżeli chodzi o Płackowice to nie ma problemu. Płackowice w całości objęte są protokołem popowodziowym i w przyszłym roku mam nadzieję mając środki będziemy próbować zakończyć tę inwestycję już jako popowodziową. Tu w Wilkowicach niestety nie możemy liczyć na środki popowodziowe, chyba, że w przyszłym roku będzie jakiś kataklizm, czego ani Państwu ani sobie nie życzę. Jeśli teraz udałoby się zrobić tę drogę to w przyszłym roku udałoby się nam zrobić inne. Mam nadzieję, że podobnie jak w tym otrzymamy te 300 000 zł a może i więcej i będziemy mogli działać. Praktycznie biorąc jeżeli chodzi o drogi popowodziowe 2008 to jak dostaniemy pełną kwotę z Urzędu Wojewódzkiego, czyli pań, które weryfikowały wszystkie drogi, które do tej pory mieliśmy to mam nadzieję, że w niedługim czasie wszyscy Państwo radni dostaną które drogi zostały zakwalifikowane i w jakim przedziale będziemy się poruszać jeśli chodzi o drogi popowodziowe. Jak do tej pory poza środkami popowodziowymi nie dysponujemy żadnymi pieniędzmi unijnymi, ponieważ pieniądze unijne na dzisiaj nie zostały uruchomione. Skoro w ramach unijnych środków nie mamy zgłoszonego żadnego zadania drogowego, to w ramach PROW będziemy się starać te środki w ramach odbudowy infrastruktury wiejskiej pozyskiwać. Wtedy myślę, że zdwoimy i nasze działania i nasze możliwości finansowe, ponieważ no jednak parcie na drogi jest dosyć duże. Proszę Radę o przegłosowanie tego.

Pani radna Pietrzyk, - Wiem, że odcinek ten wiele kontrowersji wzbudził wśród radnych, ale zostawić 200 m ludziom w środku wsi to absurd. Wiem, że była już taka sytuacja w Szymanowicach Górnych. Też tam taki odcinek został i wtedy dołożyliśmy. Bardzo proszę Radę o przegłosowanie tego.

Pan Osuch, sołtys Wilkowic, - Prosiłbym szanowną Radę o przegłosowanie tego, bo jak to będzie wyglądało.

Pan radny Mazur, - Chciałbym zapytać się pana Wójta, gdzie te zestawienia wniosków na drogi. Był taki wniosek z komisji. Miało to być na następnej sesji i do tej pory nie ma.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta odpowiedział, - Wnioski z powodzi 2008 jeszcze nie zostało to zweryfikowane.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie propozycję zwiększenia wydatku. Za: 10, przeciwko: 3, wstrzymało się: 2. Propozycja przeszła.

3.Zmiana działu dotycząca planu na zakupy inwestycyjne nieruchomości kwota 50 000 zł dział 700, rozdział 70005, paragraf 6060

Pani Słowińska, Skarbnik Gminy wyjaśniła, - Te środki od samego początku były zabezpieczone w budżecie. To tylko zmiana działu.

Przewodniczący Rady poddał pozycję pod głosowanie. Za: 15, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. Zmiana przeszła.

4.Administracja - urząd gminy zwiększenie wydatków o kwotę 5 000 zł w dziale 750, rozdział 754023, paragraf 4210

Pani Skarbnik wyjaśniła, - Za tę kwotę zakupiono dwa komputery.

Przewodniczący Rady poddał pozycję pod głosowanie. Za: 15, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. Zmiana przeszła.

5.Bezpieczeństwo publiczne zmiana działu - dot. montażu fotoradaru przy drodze krajowej - kwota 12 810,00 zł dział 754, rozdział 75404, paragraf 4300

Pani Skarbnik wyjaśniła, - Też jest to tylko zmiana działu i jest to przeniesienie z działu drogi krajowe na dział bezpieczeństwo publiczne.

Przewodniczący Rady poddał pozycję pod głosowanie. Za: 15, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. Zmiana przeszła.

6.Zwiększenie planu dotacji dla Gminnej Biblioteki Publicznej w Klimontowie o kwotę 20 000 zł.

Pan radny Lipiec, - Na posiedzeniu Komisja Spraw Społecznych był pan dyrektor GOKu, pani kierownik Gminnej Biblioteki Publicznej i na posiedzeniu naszej Komisji nasunęło się zarówno wiele pytań jak i wniosków do przyszłorocznego budżetu. Komisja wnioskowała, żeby przy kształtowaniu przyszłorocznego budżetu ująć po prostu realne i rzeczywiste koszty funkcjonowania tych placówek, ponieważ na Bibliotekę brakuje teraz 20 000 zł i to są koszty płac pracownika, który musi mieć zapłacone.

Pani radna Rębacz, - Na Komisji Budżetu, Finansów i Majątku Gminy wyjaśniła, że to chodzi o zwiększenie dotacji na płace pana Sas Tarnawskiego. Jego płace były ujęte w budżecie GOKu. Teraz przeszedł on do Biblioteki. Nie mamy nic przeciwko temu, z tym, że te 20 000 zł jako dotacja niech GOK przekaże Bibliotece.

Pan radny Ferens, - Pani Przewodnicząca Komisji Budżetowej nie zwróciła uwagi, że wykonanie planu finansowego GOKu za I półrocze w 2008r nastąpiło w 50 % i tam nie było ujętego pana Sas Tarnawskiego, ponieważ wcześniej była mowa, że on

zostanie przeniesiony do Biblioteki, gdzie zostanie stworzone stanowisko właśnie dla niego, które się nazywa gminne centrum informacji turystycznej. Stąd też w założeniach budżetowych GOKu nie było ujętego pana Stanisława Sas Tarnawskiego. Ponadto pragnę Państwa poinformować, że na dzisiaj brakuje pieniędzy w Bibliotece. Na następnej sesji będziemy rozmawiać, że zabraknie pieniędzy w Gminnym Ośrodku Kultury. Pragnę powiedzieć, że projekt budżetu, który został złożony w odpowiednim czasie rok temu opiewał na kwotę 330 000 zł, z czego GOK otrzymał 300 000 zł. Stąd też te 30 000 zł nie otrzymane w ramach dotacji do działalności GOKu a mówiłam i wyraźnie o tym, że jeszcze doszło nam dodatkowe zadanie, którym jest prowadzenie gazety "Głos Klimontowa" od stycznia. Koszty tej gazety w skali roku to mniej więcej można oceniać na kwotę około 20 000 zł. Na dzisiaj jeszcze nie zostały wyliczone wszystkie braki, które są niezbędne do poniesienia do końca tego roku kalendarzowego. Stąd też nie ma jeszcze wniosku GOKu o to zwiększyć dotację. Bardzo proszę przegłosujcie to Państwo teraz, zróbcie ten paradoks i przelóżcie te pieniądze z GOKu w kwocie 20 000 zł do Biblioteki. Tylko wtedy, oczywiście na następnej sesji, będziemy rozmawiać o tym ile pieniędzy zabraknie GOK. Dziękuję.

Pan radny Lipiec, - Mówimy tutaj o pan Tarnawskim. Problem jest w czymś innym. Ta gazeta, o której wspomniał pan radny Ferens to koszt około 20 000 zł a przychód z tego 986 zł w sprawozdaniu na I półrocze. I my jako gmina dajemy własne pieniądze na to. Może weźmy przykład z gminy Iwaniska i wydawajmy gazetę raz na kwartał. Byłby to wniosek do przyszłorocznego budżetu, bo 20 000 zł na drodze nie leży. Dziękuję bardzo.

Pan radny Frejlich - Mam takie pytanie. Kto zatrudnia pana Sas Tarnawskiego nie przewidując pborów.

Pan radny Ferens, - Szanowni Państwo jeszcze raz. Było wiadome, że pan Stanisław Sas Tarnawski przechodzi od nowego roku do Biblioteki, gdzie zostaje utworzone gminne centrum informacji turystycznej. Natomiast to dlaczego nie zostało ujęte w budżecie Biblioteki - trudno mi na ten temat odpowiedzieć. Była taka decyzja, że takie stanowisko jest potrzebne. Natomiast nie poszły za tym konkretne pieniądze. Mówię - pracownikiem GOKu był pan Stanisław Sas Tarnawski do końca ubiegłego roku. Natomiast od początku roku przeszedł do Biblioteki i tam też jest zatrudniony. Dlaczego za tym nie poszły pieniądze, to nie mnie się na ten temat wypowiadać. Sytuacja wygląda tak jak ją Państwu przedstawiłem. Trzeba te 20 000 zł znaleźć, bo pan Stanisław pracuje i pracował.

Pan radny Mazur, - Jeżeli on przeszedł do Biblioteki to powinny być za nim pieniądze pójść z GOKu?.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta, - To teraz przesuwamy.

Pan radny Mazur, - To co do tej pory za darmo pracował ?.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta, - Pracował w ramach tych pieniędzy, które mieli.

Pan radny Ferens, - W projekcie budżetu nie był ujmowany jako pracownik GOKu.

Przewodniczący Rady, - Proszę Państwa ten człowiek pracuje i trzeba zapłacić mu pobory. Może pani Skarbnik wyjaśni jeszcze.

Pani Skarbnik Słowińska, - Nie była uwzględniona kwota i w tej chwili przesuujemy. W czasie realizacji budżetu wychodzi wiele jeszcze takich rzeczy. Oni zrobili projekt na podstawie ubiegłego roku. Jeżeli byłaby zwiększona dotacja na początku roku to nie byłoby tego problemu teraz.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie propozycję zwiększenia dotacji dla Biblioteki Publicznej ze środków budżetu gminy. Za: 5, przeciwko: 5, wstrzymało się: 5. Głosowanie nie przyniosło rozstrzygnięcia w sprawie.

Przewodniczący Rady, - Dyskutujmy. Przemyślmy sprawę. Czy ktoś chce zabrać głos?.

Głos zabrał pan radny Ferens, który powiedział, - Szanowni Państwo nie wiem dlaczego w ten sposób głosujemy. Nawet jeśli był popełniony błąd to trzeba go naprawić. Nie przeciągajmy czegoś co i tak będziemy musieli rozstrzygnąć. Nie komplikujmy sobie życia i Kierownikowi Biblioteki.

Przewodniczący Rady ponownie poddał pod głosowanie propozycję zwiększenia dotacji dla Biblioteki o kwotę 20 000 zł. Za: 5, przeciwko: 4, wstrzymało się: 5. W głosowaniu wzięło udział 14 radnych. Propozycja przeszła.

Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2008r a następnie poddał go pod głosowanie. Za: 10, przeciwko: 0, wstrzymało się: 5.

Rada podjęła uchwałę Nr XX/156/08 w sprawie zmian w budżecie gminy na 2008r. Uchwała jest załącznikiem do protokołu.

Do punktu 9 porządku obrad sesji

W zastępstwie pana Wójta Bienia sprawozdanie z działalności w okresie między sesyjnym złoży pan Przybylski, jego Zastępca.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta - W związku z tym, że nie ma pana Wójta Bienia ja tylko parę rzeczy mogę powiedzieć na temat tego co się działo między sesjami. Tak już zaznaczone było w zmianach budżetowych podjęliśmy rozmowy z powiatem sandomierskim w sprawie dróg powiatowych. I w tym czasie z pieniędzy popowodziowych została odbudowana droga Ułanowice, również droga w Goźlicach została pokryta w części asfaltem. Podobnie sprawa jest w Śniekozach gdzie praktycznie do mostu została zrobiona droga. W tym czasie tutaj rozstrzygnęliśmy przetarg na drogi popowodziowe Wilkowice i Płaczkowice, które będą zrobione do 20 października tego roku. Podjęliśmy rozmowy, tzn. zawarliśmy porozumienie z

Rejonem Dróg w Opatowie na zrobienie wawozu w Zaorańcu. Będziemy płacić za Wilkowice. Za takie pieniądze z metra kwadratowego za Wilkowice i Płaczkowice, ponieważ to są najtańsze oferty. Mamy jeszcze oferty z Drokamu i Staszowa, które są troszkę droższe. Na Zaoraniec mamy 40 000 zł i te pieniądze musimy wydać, ponieważ musielibyśmy 20 000 zł zwrócić do Wojewody Świętokrzyskiego, a na to nie możemy sobie pozwolić, bo szkoda. Jeżeli chodzi o inne sprawy, no niestety nie mogliśmy dojść do porozumienia z firmą, która projektuje ul. Sandomierską, ponieważ po ostatnich opadach deszczów wpłynęły skargi mieszkańców z ul. Żeromskiego. One wpłynęły do Generalnej Dyrekcji Dróg i Autostrad, która natychmiast zawetowała nam projekt ul. Sandomierskiej bez wprowadzenia wody do ich kanału burzowego i zaleciła, żebyśmy zrobili operat wodno prawny dodatkowo i naszą wodę z ul. Sandomierskiej doprowadzili do Koprzywianki. No i niestety trwają dalsze przeciągania między Urzędem a Generalną Dyrekcją Dróg i Autostrad. Jesteśmy w trakcie projektowania, a właściwie jest już na ukończeniu projekt Żyznowa, ponieważ okazało się, że tam nie było możliwości projektowej, bo część drogi była nieujęta w mapach wysokościowych. I trzeba było doprodukować już na miejscu mapy do celów projektowych. Mamy kłopot również z ul. Reymontowską, bo prosta sprawa przeniesienie słupa elektrycznego w inne miejsce, to okazuje się, że nie możemy tego tak zrobić. Jesteśmy w końcowym etapie zrobienia projektu i uzyskania pozwolenia na budowę, ale jak widzicie Państwo jest pora taka, że nie wyrobimy się fizycznie z zadaniem. W ostatnich tygodniach były panie z Urzędu Wojewódzkiego, które weryfikowały nasze drogi, które zgłosiliśmy jako drogi popowodziowe. Mam nadzieję, że niedługo dostaniemy od nich odpowiedź, że wszystkie te drogi, które podaliśmy a jest to 25 odcinków, zostaną zweryfikowane pozytywnie. Mamy jeszcze parę dróg z powodzi 2007, z 2005 r - zostały tylko rowy melioracyjne i jeden most w Górkach Klimontowskich i to też będziemy musieli zrobić. Jeśli chodzi o Orlika to niewiele na dzisiaj mogę powiedzieć, ponieważ to będzie wiedział pan Wójt Bień, który dziś jest na spotkaniu w tej sprawie. Tu też mamy spore obawy, ponieważ jest już późno, a wszelkie uzgodnienia jakie mamy się przeciągnęły znacznie. Mam nadzieję, że pieniądze, które mamy a które zostały nam przyznane przez panią Wojewodę i pana Marszałka znajdują się w wygasających wydatkach, tak, żebyśmy mogli na wiosnę w przyszłym roku zrobić Orlika. Będziemy robić wszystko, żeby tak było.

Przewodniczący Rady, - Dziękuję panu Wójtowi za przedstawienie sprawozdania i czy macie Państwo jakieś pytania w tym temacie ?

Głos zabrali:

Pan radny Lipiec, - Projekt drogi na Żyznowie jest już na ukończeniu tak powiedział pan Wójt. W budżecie mamy 50 000 zł na projektowanie dróg itd., ale chciałem się zapytać czy do końca tego roku będzie zrobiony projekt na drogę 222 o szerokości 3 m w Pokrzywiance w kierunku Państwa Wyrzykowskich. Byliśmy tam z Komisją. Ona nie była ujęta jako popowodziowa, ale gdy była powódź wszystko tam było zalane. Dziękuję.

Pan radny Frejlich, - Była robiona droga w Rybnicy w kierunku Królewic. Chciałem zapytać czy to była robiona z poboczami czy we własnym zakresie mamy to wykonać?

Pan Przybylski, Zastępca Wójta odpowiedział, - Z poboczami była robiona. Będziemy musieli interweniować. Jeżeli chodzi o projektowanie dróg to projektowane są drogi na dzisiaj: ul. Sandomierska, ul. Reymontowska i Żyznów. Jeżeli chodzi o te projekty to Żyznów będzie kosztował w granicach 25 000 zł, a ul. Reymontowska w granicach 6 000 zł. Jeżeli tylko będą pieniądze to już w tym okresie jesiennym być może będziemy mogli zająć się projektowaniem drogi do Państwa Wyrzykowskich jeżeli jest taka potrzeba i mieszkańcy też tak uważają.

Pan radny Kawecki, - Chciałem odnośnie tych dróg powiedzieć. Jeżeli chodzi o naszą drogę to za kadencji pana Mrozowskiego było zrobione 250 m tej drogi. Mnie się wydaje, że jest to naprawdę ułatwione zadanie, żeby z jednego końca i z drugiego końca od powiatówki w Borku nie mamy drogi do tej części, która została zrobiona do tych 250 m i za tą drogą też nie mamy zrobionej. I tak zachodzimy z asfaltu wkładamy buty gumowe a potem znowu zdejmujemy buty gumowe i wchodzimy na asfalt i z asfaltu znowu wkładamy buty gumowe i idziemy znowu po wodzie i po lodzie. Jeżeli Urząd Wojewódzki uzna to co pan Wójt tu przedstawił odnośnie dróg jako powódź 2008 i jakieś tam pieniądze przyznają, to mam prośbę, żeby wziąć to pod uwagę, żeby ta droga została zrobiona. A propos jeszcze tej drogi. My mamy projekt na tę drogę zrobiony jeszcze w poprzedniej kadencji i nie jest to tak, że tam trzeba robić od nowa projekt czy coś. Jesteśmy małą wioską. Nie mamy świetlicy, remizy. Przez 30 lat chcemy mieć tę drogę do wsi. Nie mówię już o drodze dzieci do szkoły. Pan Wójt ma zdjęcia porobione z tej drogi. Ja ostatnio też się zaangażowałem, przepchnąłem tę drogę sam osobiście, żeby dzieci mogły dojść do szkoły. Jeśli chodzi o tę drogę do nas to naprawdę nie da się nieraz przejechać i przejść suchą nogą. Jeszcze raz apeluję jak znajdą się środki - ująć to w pierwszej kolejności.

Do punktu 10 porządku obrad sesji

Wnioski, zapytania wniosli:

Pan radny Polit, - Panie Wójcie, Wysoka Rado mam zapytanie do pana Wójta, bo tu było mówione o dowozie dzieci do szkoły. Na jakiej podstawie przewoźnicy wożą dzieci do szkoły nie mając umów już drugi rok. Może pan Wójt by się określił. To jest bardzo niebezpieczne dla Urzędu i dla Wójta. Dlaczego dzieci z odległości 1,5 km do Klimontowa są zabierane, a z odległości 4- 5 km nie są zabierane. Kto nie był na referendum to dowożą, a kto był - nie dowożą. A ja mogę udowodnić gdzie dzieci są zabierane a gdzie nie są zabierane. Teraz do pana Przewodniczącego mam prośbę o przegłosowanie tych moich dwóch wniosków, bo jak ktoś inny zgłosi wniosek to pan Przewodniczący zaraz przegłosuje a teraz widzę, że moje wnioski nie są przegłosowane. Prosiłbym o przegłosowanie. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Rady - Wnioski, za którymi idą pieniądze, wnioski finansowe to nie tak jak pan mówi wniosek i głosowanie. Najpierw trzeba zabezpieczyć w budżecie środki. Jest hasło, jest sygnał, który jest zapisany w protokole. I trzeba my jako Rada w budżecie zabezpieczyć na to środki, wtedy będziemy tutaj to rozpatrywać. Tu oczywiście muszą nad tym sięść Komisje, nie pojedynczy głos, bo to są sprawy finansowe. Za budżet odpowiada organ wykonawczy i takich wniosków jakby bez pokrycia nie można zgłaszać. Jest sygnał, jest wniosek zapisany w protokole. Przed nami nowy budżet. Jest tu pani Skarbnik, pan Wójt - słyszą o tych sygnałach. Muszą być zabezpieczone środki. Nie możemy tak dzisiaj rzucać hasło i głosować. Trzeba podyskutować na komisjach.

Pan radny Polit, - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado mówię jeszcze raz. Jak pan jest taki bystry w tych sprawach proszę zwrócić uwagę skąd będzie zapłacone koszty sądowe. Z Urzędu Gminy czy z kieszeni pana Wójta ?.

Pan Borycki, sołtys Konary - Kolonia, - Na wstępie chciałem skrytykować radnych dlaczego mają punkt trzeci, a my mieliśmy czwarty i teraz ostatni punkt i radni kiedy chcą to mówią, a sołtys nie ma żadnego prawa do wypowiedzi.

Pan Przewodniczący Rady, - Panie Borycki bez przesady. Proszę pana dobrze by było zaglądnąć w statut. Nas obowiązuje statut i tam jest napisane kto kiedy mówi i w jakiej kolejności.

Pan Borycki, - Na wstępie chciałem powiedzieć, że zgłaszałem do gminy kilka razy, Wójta nigdy nie spotkałem. No nie wiem panie Przybylski jak pana tytułować czy Wójt czy Kierownik. Jak pójdę do tego inspektora od dróg to inspektorek wysyła mnie do szefa, nie do pana tylko do szefa. Dzisiaj wszyscy mówią panie Wójcie, panie Wójcie. Tam z zjazdu z drogi głównej z Iwaniska, co jest ten zjazd do pana Steca do pomnika, obiecaliście trzy trzy lampy co napisałem. Wójt mówił - będzie to wszystko zrobione. Nie zostało wykonane do tej pory. Do mostu jest droga jako tako przejezdna a dalej brakło materiału, bo pan inspektorek, tak się wyrażę, pan inspektorek mówi, że starczy a tam na wyjazd już nie starczyło. Nie ma wyjazdu. Powiedział, że jest tam droga powiatowa i powiat powinien się tym zainteresować, żeby zjazd zrobić do tej trasy. Moim zdaniem to nie jest powiatówka, żeby robiła zjazdy. To jest nasza droga, my powinniśmy o to zadbać. Jest tam tablica - dojazd do pomnika. Drogę od krzyżówki woda pozrywała, zaczęliśmy w kierunku Kujaw i jest niedokończona, bo też pan Wójt Bień przyjechał i mówi, że paru radnych przyjechało i mówi mu, że dalej w Konarach nie może robić, bo tylko w Konarach się robi. A w stronę Kujaw droga jest nieprzejezdna. I kto temu zawinił, że nie jest żadna droga w Koloni Konary ujęta jako popowodziowa. Tu się słyszy że jest popowodziowa, tam jest popowodziowa, a tamta była całkowicie wywrócona i nie jest popowodziowa. Kto zawinił nie wiem.

Pan Ura, sołtys Węrc Szlacheckich, - Chciałem się wypowiedzieć na temat dróg. Chodzi mi o to, że w pewnych odcinkach ta droga Węgrce - Ossolin jest dobrze zrobiona a na pewnych - wymaga uzupełnienia materiału. I wtedy można by ją wtedy

nazwać przejezdną. Następna sprawa - świetlica. Komisja znowu jakoś nie mogła do nas dojechać, a tam by się przydało uzupełnić szczeliny w dachu i trzeba by jakąś ścieżkę podsypać tam. Tam gdzie została zrobiona wylewka przed laty, ona w znacznym stopniu została zużyta i to też trzeba by było wymienić, jeśli jest taka możliwość. Dziękuję.

Pan Galata, sołtys Ułanowic, - Panie Przewodniczący ja mam takie pytanie, bo na wniosek pana Polita o podwyżkę dla sołtysów. Mam pytanie. Czy pieniądze były, jeśli chodzi o uczestnictwo sołtysów w Komisjach po 50 zł, zabezpieczone już wcześniej w budżecie ?. Co się stało z tymi pieniędzmi, bo chyba jeśli chodzi o sołtysów, to żaden nie został zaproszony na komisję. Teraz pytam - trzeba zabezpieczyć te pieniądze, a jak były zabezpieczone to gdzie są te pieniądze. Ja raczej nie byłem zaproszony i chyba żaden z sołtysów też nie. Czy były zabezpieczone czy nie. Natomiast odnośnie mojego sołectwa, bo tu radny Lipiec mówił o drogach gminnych, to jeszcze trzeba ująć drogę Ułanowice w kierunku Olbierzowic i do pana Wadowskiego. To są najgorsze drogi. Jeśli chodzi o wąwóz, to jest niby droga powiatowa, ale nie jest przejezdna całkowicie. Komisja była, zapisała, ale oczywiście papier przyjmie wszystko. Proszę o utwardzenie tych dróg i o odpowiedź jeśli chodzi o te zabezpieczone środki na podwyżkę dla sołtysów. Dziękuję bardzo.

Pan Przewodniczący Rady - Pani Skarbnik były pieniądze zabezpieczone za te komisje dla sołtysów ?.

Pani Skarbnik - Nie były zabezpieczone, dlatego, że to miały być jednorazowe przypadki. Ale jak będzie potrzeba, to pieniądze muszą się znaleźć.

Pan sołtys Galata, - Pytanie teraz kiedy to nastąpi, bo na pewno jeśli chodziło o drogi to były Komisje, ale sołtys w nich nie uczestniczył. Nie chodzi już o odpłatność, tylko, żeby był zaproszony na te komisje.

Pan Przewodniczący Rady, - Wielce szanowny panie sołtysie. Na komisje zapraszają przewodniczący komisji. To już nie mój temat. Proszę o to pytać przewodniczących komisji. Jak jest potrzebna, to zapraszają.

Pan Galata, - Czyli jak nie jesteśmy potrzebni, to po co w takim razie wybory sołtysów, po co rady sołeckie.

Przewodniczący Rady, - Mówię, pytanie do przewodniczących komisji.

Pan Pyszczek, sołtys Pokrzywianki, - Szanowna Rado chciałem zapytać o odcinek drogi do Pokrzywianki w kierunku pana Bieniasa. Tam pan Lipiec porusza drogi dojazdowe do jednego domu, a tam jest kilka domów. Nie chcą przyjeżdżać po mleko. Byliśmy u pana Bienia, byliśmy u pana drogowca. Jednego razu dał nam dwa samochody takie olbrzymie, wiadomo, że to są takie samochody, że nie nadają się na taki odcinek drogi. Zawiózł do Płaczkowic i na tym się skończyło. I o panu Kasproviczu się nie mówi. W ogóle. A on nie może mleka oddawać. Natomiast się mówi o ludziach, którzy chcą sobie zrobić dojazd do domu. Ja też bym bardzo prosił

Radę , żeby mnie też kawałek drogi zrobiła. Dziękuję.

Pani Kilian, sołtys Płaczkowic, - Chciałam się dowiedzieć panie Wójcie jak w ogóle z tą drogą. Na poprzedniej sesji słyszałam o 500 m, teraz nie wiem. Czy będzie w ogóle robione tej jesieni ?. O Wilkowicach dużo się mówi a o Płaczkowicach jakoś nie. Jeżeli będzie robione to z której strony. Dojazd do Płaczkowic - wjazd do wsi, to trzeba gumowce po kolana wkładać a i tak ludzie nie mogą wyjść a wyjechać to tylko ciągnikiem, i jeszcze porządnym ciągnikiem, bo słaby nie da rady. Od ilu lat u nas nic nie było robione. Jak pan wie jako jedyna wioska na pewno nie zalegamy z podatkami. Nic się nie robi. Dokąd tak będzie.

Pani Kasprzycka, sołtys Olbierzowic, - Prosiłabym uporządkować teren przy nowej i starej szkole, wykosić pokrzywy, no po prostu to uporządkować, bo ma przyjechać telewizja w sprawie pani Alicji Majewskiej. Druga sprawa - prosiłabym o utwardzenie drogi tam gdzie ja mieszkam. Naprawdę ciężko jest przejechać. Jak jest jakikolwiek deszcz to naprawdę trudno jest wyjechać. I jeszcze jedna sprawa. Podczas poszerzania dróg w Ułanowicach ziemia była wysypywana tam przy szkole. Co dalej z tą ziemią ?. Nie tylko ziemia, bo tam są konary, pniaki. co dalej z tym. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady - Opowiem pani, że ta ziemia jest pod wyrównanie na boisko w Olbierzowicach. Kwestia jest, żeby to rozrównać i przywieźć czegoś na to jeszcze , żeby utwardzić.

Pani Mikus, sołtys Górek, - Panie Wójcie chodzi mi o aleję tu od Zysmana w kierunku starych Górek. A mianowicie o kasztany. Tu jest bardzo duże zagrożenie. Tu w alei trzeba naprawdę zrobić porządek z tymi kasztanami. Chociażby popodcinać te gałęzie i chodzi o zainstalowanie tam tych trzech lamp, których jak jestem trzecia kadencję to proszę, proszę i nie słyszę nic. I jeszcze droga między panem Szemrajem a panem Czerwcem - chodzi o pobocze, które jest zerwane. Kto nie zna to może spaść z tego pobocza.

Pani Nowakowska, sołtys Adamczowic, - Bardzo bym prosiła o dwa samochody kamienia, a my byśmy sobie sami to rozwiązi, bo jak jestem sołtysem, to tylko jeden samochód otrzymaliśmy. To są kpiny. Idę do tego pana od dróg, on rozkłada ręce i kieruje do Wójta. Następna sprawa to świetlica. Wczoraj był wykonawca ma podobno robić dach. W następnym roku prosiłabym czy ocieplić, czy wymienić okna to żeby to było ujęte w budżecie.

Pan Skurski, sołtys Klimontowa, - Panie Przewodniczący, Szanowna Rado mam tak napisane. Niepokoi stan przygotowań do remontu i odbudowy ul. Reymontowskiej i ul. Sandomierskiej. Urzędnik z urzędnikiem nie może się dogadać. Dlatego stawiam wniosek i do Rady i do Wójtów - poproście społeczeństwo, zablokujemy dziewiątkę i przyjmą wodę, bo nie wierzę, że woda z ul. Sandomierskiej płynie przez Pęczów. Technicznie się nie da, bo jest pod górkę. Rok czasu się mówi, że urzędnicy nie mogą się dogadać, to im pomożemy. Następny punkt - tyleset asfaltu co było na Klimontowie i parę dziur na ul. Sandomierskiej, a na 1 maja teraz do stadionu doszli i

przy OSP, to jak nie załatał to się nie nadaje drogowiec. Za co on pieniądze bierze. Parę lat temu powiedziałem tu na którejś sesji, że drogowiec powinien jeździć po gminie hulajnogą, na małych kółeczkach, nie na dużych. I wtedy by wiedział jak drogi wyglądają. Chcę się na chwilę odnieść do komisji, bo to był wniosek pani przewodniczącej jako komisji. Jednym z organizatorów parkingu byłem ja, a organizował parking na Jarmark na św. Jacka - stowarzyszenie przy rektoracie "Wspólne Dobro". Mam nadzieję, że pani Rębacz chodzi do kościoła i w ogłoszeniach było ile tych pieniędzy zebrano i kto zbierał. Jeżeli skład komisji jest spoza parafii Klimontów, no to mogę przeprosić, ale pani przewodnicząca powinna wiedzieć. Dziękuję bardzo.

Pan Borycki, sołtys Konary - Kolonia, - Chciałem jeszcze zgłosić, że kosz przy szkole jest przegnity i prosba, żeby go wymienić. Ja wstaję rano i sprzątam z dziewczynami, bo tam psy to rozpierniczają to z kosza. Bardzo bym prosił o wymianę tego kosza.

Pan Ura, sołtys Węgrc Szlacheckich, - U nas jest działka, na której jest zlokalizowane ujęcie wodne, przystanek i kosz. Działka ta jest użytkowana przez gminę a właściciel z niej płaci podatki do gminy. Jest uchwała na wykup tej działki. Właściciel miał zaległości w podatku. Naszedł na niego komornik i teraz powiedział, że wyrzuci to ze swojej działki.

Pan Dobek, sołtys Grabiny, - Szanowna Rado. Mam taką sprawę. Chodzi mi o to, żeby młodzieży naszej zakupić kawałek działki od pani Pater na boisko. Tam jest 13 arów. Ona będzie to sprzedawała jako nieużytek i to będą niewielkie pieniądze i położyć w końcu te płytki w świetlicy.

Innych wniosków i zapytań nie zgłoszono.

Pan Przewodniczący Rady - Proszę pana Wójta moje o udzielenie odpowiedzi na te kwestie.

Na zgłoszone wnioski i zapytania odpowiedzi udzielił pan Przybylski, Zastępca Wójta.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta odpowiedział, - Nie wiem czy będę miał na tyle wiedzy co ma pan Wójt Bień, na piśmie odpowiedzieć byłoby najlepiej, ale jeśli zostały postawione pytania więc postaram się odpowiedzieć. Jeżeli chodzi o panią Michtę i pytanie dotyczące pogłębienia strumyka - to my już tutaj rozmawialiśmy z panem Wojtyniakiem, że jest to sprawa do załatwienia i będzie zrobione. Droga na Żyznów jest zaprojektowana, ale nie jest jeszcze skończona. Jest na ukończeniu i tak jak mówiłem projekt kosztuje 25 000 zł. Pan Lipiec i kosze na śmieci do Ułanowic - myślę, że najlepszym rozwiązaniem to by było jakby wszyscy mieli 110 l kosze i nie mielibyśmy problemu. Każdy by za siebie płacił. To jest przed nami. Nie wiem czy mamy na stanie kosze, ale jeśli będziemy mieli to damy, bo wiem, że niektóre kosze nie są już funkcjonalne. Lampy - myślę, że to wszystko przekażę pani Szemraj, ponieważ ona zajmuje się tymi tematami oświetlenia i będziemy chcieli razem z Komisją Rolną jako najbardziej kompetentną w tej sprawie tematem się zająć i

wprowadzić w budżecie jakieś pieniądze, które mogłyby to uskutecznić. To dotyczy nie tylko Ułanowic, nie tylko Pokrzywianki ale takie same tematy będą i w Goźlicach i w Śniekozach i wszędzie. Może jakbyśmy to już kompleksowo załatwili nie mówilibyśmy więcej na temat lamp. Jeżeli chodzi o panią Rębacz i czy jest plan na zagospodarowanie budynku - na zagospodarowanie budynku nie ma jeszcze planu, ponieważ plan trzeba zrobić. My otrzymując budynki po obwodzie drogowym nie otrzymaliśmy żadnych planów, projektów ani innych rzeczy. Chcielibyśmy, żeby w tamtym miejscu w przyszłości było schronisko młodzieżowe. Monitoring jest potrzebny. On kosztuje w granicach 140 zł miesięcznie. Jest to na uboczu i gdybyśmy nie mieli monitoringu to myślę, że już nie mielibyśmy tam co robić. Czy program do ewidencji dróg drogi remontuje ?. Myślę, że nie. Program jest rzeczą, która pomaga w pracy ale to remontu dróg nie zastąpi absolutnie. Nie ma takiej możliwości. Jeśli chodzi o wpływy z Jarmarku to myślę, że ten temat jak wszystkie faktury zostaną do kupy zebrane, będziemy mogli przedstawić w przyszłości. Tu na temat parkingu to już powiedział pan sołtys. My nie zajmowaliśmy się parkingiem. Parking oddaliśmy księdzu Wojciechowi, żeby mógł sobie zebrać pieniądze. Tam była kwota około 9 000 zł w całości. To wszystko było przekazane na rzecz wspólnego dobra czyli fundacji, która wspomaga działalność księdza Wojciecha. Pan Frejlich - tu jeśli chodzi o drogi to panowie podnoszą, że drogowiec się nie zajmuje, ale myślę, że się zajmuje. Postaramy się, żeby nie było odsyłania od jednego do drugiego tylko, żeby załatwiać na miejscu. Świetlice - to dotyczy i Adamczowic i Górek i Grabiny i Węgrc. Świetlice były parę lat temu remontowane i wymagają remontu i będziemy to robić. Droga na Kępiu jest uznana jako droga popowodziowa i myślę, że to będzie potwierdzone w najbliższych dniach i w przyszłym roku przynajmniej częściowo uda się ją zrobić. Będziemy starali się ją kontynuować. Czy wystawić WC pod cmentarzem - no cmentarzy mamy trzy w Goźlicach, Olbierzowicach i w Klimontowie. Trzeba by było każdemu po jednym dać. Projekt na ul. Gęsią - projekt już jest, tylko nie ma jeszcze pozwolenia budowlanego. Jeżeli to będzie na zgłoszenie to nie będzie ono potrzebne, jeżeli będziemy czekać na środki unijne - to będzie potrzebne. W każdym bądź razie projekt jest. Droga w Olbierzowicach - jak wszystkie drogi, które wymagają remontu, myślę, że tutaj postaramy się ponaprawiać. Czy przewoźnicy mają umowy na przewóz dzieci do szkoły - muszą mieć, bo jakby nie mieli umów to nie moglibyśmy zrealizować rachunków. Nie zajmowałem się tym tematem, także trudno mi powiedzieć. Myślę, że przekażę temat panu Wójtowi i będzie po prostu musiał odpowiedzieć na piśmie, bo nie znam tematu do końca. Pan Borycki i droga do pana Steca - tak, tam rzeczywiście jest zostawiony kawałeczek i będzie można ją zrobić, a jeżeli chodzi o tę drogę od pani Luzak w górę to staraliśmy się ją uznać za powodziową. Nie wiem czy zostanie uznana, ponieważ panie stwierdziły, że tam jest już zrobiony podkład pod asfalt i nie bardzo chciały nam uwierzyć. Jest napisane wyjaśnienie, że otwieraliśmy pomnik i musiał być tam dojazd zrobiony. Jeśli zostanie to uwzględnione będziemy się starali zrobić tamtą drogę, bo warto. Czy środki dla sołtysów były zabezpieczone na komisje - myślę, że nawet jakby nawet nie były zabezpieczone, to jak byłaby potrzeba zaprosić sołtysów

nie byłoby problemu. Widzę, że jak chodzi o pieniądze to zaczynamy centusiować bardzo. To samo jest przecież z waszymi dietami za sesje. To jest takie wspomóżenie. To nie jest zapłata za to, że jesteście sołtysami. Ludzie wam zaufali i chcą żebyście byli sołtysami a jesteśmy jedną z niewielu gmin, która daje 100 zł za posiedzenie na sesji. Nie ma nigdzie takich kwot jak są w Klimontowie. Jeśli chodzi o drogi to wszystkie drogi na ile będziemy mieli pieniędzy, a jeszcze pieniądze na remonty mamy, więc częściowo zabezpieczymy z tym że, pamiętając lata ubiegłe mogą zwrócić też uwagę na to, że to co robiliśmy na jesieni w ubiegłym roku nikomu na dobre nie wyszło, bo zrobiło się jeszcze większe błoto niż jak było. Tylko jak będzie sucho będziemy próbowali tak zadziałać. Wykup działki w Węgrcach - to jeśli jest to na działce prywatnej to musimy sięgnąć do uchwały i wykupić to dla własnego bezpieczeństwa i zdrowego rozsądku. Jeśli ktoś nie uzyskał odpowiedzi to postaram się na wszystkie te Państwa pytania odpowiedzieć na piśmie i będzie to najlepsze rozwiązanie. Myślę, że przy okazji i Wójt Bień dowie się jakie były tutaj zapytania sołtysów. A do pani z Płaczkowic - niech się pani nie martwi. Jest przewidziana budowa drogi. Jest już po przetargu, będzie to w granicach 300 m.

Pani sołtys Kilian wtrąciła, - A miało być 500 m.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta - A gdzie to jest napisane, że miało być 500 m. Na tyle nas stać po prostu przy udziale 80 % wkładu powodziowego, 20 % udziału naszego. Jesteście ujęci jako środki popowodziowe więc w przyszłym roku postaramy się nie zapomnieć o temacie drogi w Płaczkowicach i to skończyć. I tak nie rozwiąże to tematu do końca, ponieważ część asfaltu będzie w gminie Iwaniska a na to już nie mamy wpływu. Będziemy robić 300 m, ponieważ tyle mamy pieniędzy na dwie drogi Wilkowice i Płaczkowice, jeżeli chodzi o powodziowe. Ja się tutaj tylko powodziowymi posiłkuję. To chyba wszystko na dzisiaj. Dziękuję.

Przewodniczący Rady podziękował panu Wójtowi za udzielenie odpowiedzi na wnioski i zapytania. Dalej udzielił głosu panu Skurskiemu, sołtysowi Klimontowa.

Pan Skurski stwierdził, - Ja nie chcę odpowiedzi na pismo, ja chcę załatać dziury na ul. Sandomierskiej.

Dalej Przewodniczący Rady poinformował, - Proszę Państwa jest parę informacji. Tak skrótowo powiem o nich. Pierwsze od Partnerstwa Ziemi Sandomierskiej o treści "Szanowny Panie Przewodniczący na Pana ręce składam serdeczne podziękowanie dla całej Szacownej Rady gminy Klimontów za okazane zaufanie i partnerską współpracę przy realizacji zakończonego projektu Zgoda Sandomierska 2006 w ramach Pilotażowego Programu Leader+ ". Pamiętajcie Państwo myśmy im udzielali poręczenia. Oni kredyty spłacili i dziękują nam za wzorową współpracę itd. Drugie pismo wpłynęło od Starosty Sandomierskiego o treści " Panowie burmistrzowie i Wójtowie z powiatu sandomierskiego. W wyniku przejścia trąby powietrznej w dniu 15 sierpnia br. cztery miejscowości powiatu strzeleckiego uległy całkowitemu zniszczeniu, wiatr uszkodził setki budynków, które wymagają remontu bądź całkowitego wyburzenia. W związku z powyższym w załączniku przekazuję pismo

Starosty Strzeleckiego, z prośbą o pomoc i wsparcie dla mieszkańców powiatu". Jest tu dołączony apel Starosty Strzeleckiego o treści: "Szanowni Państwo, w piątek 15 sierpnia br cztery miejscowości naszego powiatu zostały spustoszone przez trąbę powietrzną. Wiatr uszkodził setki budynków, z których kilkadziesiąt zostało zniszczonych zupełnie lub nadaje się do wyburzenia. Wielu mieszkańców Balcarzowic, Błotnicy Strzeleckiej, Sieronowic i Zimnej Wódki pozbawionych zostało nie tylko dachu nad głową, ale dorobku całego życia. Straty szacujemy na co najmniej 60 000 000 zł. Apeluję do Państwa o pomoc i wsparcie dla tak dotkliwie pokrzywdzonych przez kaprys przyrody mieszkańców naszego powiatu. Wspólnie możemy zapewnić im szansę na nowy start w życiu i wspomóc w tym tragicznym momencie. Państwa wsparcie prosimy kierować na poniżej wskazany numer konta bankowego z dopiskiem "pomoc dla ofiar trąby powietrznej". " I tutaj jest podany numer konta. Myślę, że przy takim nieszczęściu jakie było, może jakąś kwotę dać. Niechby komisje się tym tematem zajęły. Tragedia olbrzymia. Jest też pismo z Komendy Wojewódzkiej Policji w sprawie zwolnienia ich z podatku od nieruchomości. Wysłaliśmy oficjalne pismo, że podejmiemy temat przy sesji, gdzie będą opłaty i podatki lokalne. Ochotnicza Straż Pożarna w Klimontowie występuje do Wójta 8700 zł. Tam robili remonty w budynku instalację pneumatyczną i te wszystkie historie. Proszą o dofinansowanie do tych remontów. Tutaj pani Dyrektor Szkoły Podstawowej w Klimontowie występuje o środki na dokształcanie i doskonalenie nauczycieli. Jest to wszystko rozpisane. Jeśli Państwo macie jeszcze jakieś sprawy to proszę.

Pan radny Lipiec, - Na interpelacje radnych i sołtysów odpowiadał przed chwilą pan Wójt, ale zastanawiał się skąd wziąć na oświetlenie środki. Weźmy przykład z gminy Koprzywnica. Tam wszędzie światła gasną w nocy. Ja jako mieszkaniec Pokrzywniaki widzę, że w Pokrzywiance gasną światła, a te trochę dalej świecą się całą noc. I mam taki wniosek do pana Wójta, żeby w przyszłorocznym budżecie realnie spojrzeć na to. Przeszło 400 000 zł wydajemy na oświetlenie. Każdy woła po dwie, trzy lamy. Załóż tu, załóż tam, ale do tej pory jest tak, że w jednej miejscowości lampy świecą się całą noc a w drugiej światła są gaszone. I prosiłbym bardzo, żeby przy projektowaniu budżetu wziąć to pod uwagę, żeby zgłosić do Zakładu Energetycznego. Dziękuję.

Przewodniczący Rady, - Proszę Państwa dzisiaj jest Teresy, Jadwigi i dlatego wszystkim Teresom, Jadwigom składam życzenia zdrowia, wszelkiej pomyślności, wszelkich sukcesów. Również naszej koleżance radnej Edycie. Były w nieodległym czasie jej imieniny. Wszystkiego najlepszego koleżanko Edyto. Kwiaty tu są też przygotowane. Jeszcze widzę pan Ferens chce zabrać głos. Proszę bardzo.

Pan radny Ferens - Szanowni Państwo jutro przypada 30-ta rocznica pontyfikatu Ojca Świętego Jana Pawła II i w związku z tym w imieniu pracowników Gminnego Ośrodka Kultury pragnę Państwa zaprosić w najbliższą niedzielę na spektakl pt. "Krzyk" w celu uczczenia tej rocznicy. Spektakl będzie wystawiony o godz. 15.30 i godz. 18.00 . Nie wyobrażam sobie aby kogokolwiek z Państwa na tym spektaklu

mogło zabraknąć. Cena biletu to jedyne 10 zł, a przedsięwzięcie, które Państwo zobaczycie naprawdę na to zasługuje. Zapraszam Państwa serdecznie w niedzielę 19 października tu do sali widowiskowej GOKu. Dziękuję.

Pani Stanisława Puszka, mieszkanka Klimontowa - Gdy był pan Gosiewski nie udzielono mi głosu, więc ja jako obywatelka Klimontowa przyszedłam i proszę o udzielenie mi głosu. Mam prawo jak każdy obywatel, więc bardzo proszę o udzielenie mi głosu.

Przewodniczący Rady, - Proszę panią więc tak, Pani się zgłaszała ?

Pani Puszka - Pan powiedział czy ktoś chce z gości chce zabrać głos ?, więc ja chcę zabrać głos.

Przewodniczący Rady - Więc w tym punkcie każdy może zabrać głos i Państwo sołtysi i goście. Pani się nie zgłosiła. Gdyby pani się zgłaszała, to udzieliłbym głosu. Przepraszam panią, ale naprawdę starałem się patrzeć tutaj uważnie.

Pani Puszka, - Ja bardzo krótko. Bardzo dziękuję, że mi pan pozwolił zabrać głos. Żałuję bardzo, że nie ma właśnie Wójta, bo chciałabym, żeby posłuchał trochę. Ale muszę tutaj powiedzieć, ponieważ może nie będę miała więcej okazji, żeby powiedzieć. A jestem tego typu, że to co mnie boli muszę z siebie wyrzucić. Ostatnio właśnie często uczestniczę w różnych spotkaniach. czytam gazetę "Głos Klimontowa" od deski do deski dokładnie i co ?. Na dzisiaj cisza, spokój, nikt nie krzyczy oprócz mnie w tej chwili, bo się uniosłam, że chciano mi odebrać głos. Ale wróćmy troszeczkę wcześniej, dużo wcześniej jak odbywały się Rady kiedy wójtem był pan Mrozowski. Bo teraz słyszę, że pan Mrozowski prowadzi wojnę, że pan Mrozowski coś tam i u pana Wójta Adama Przybylskiego i od pana Przewodniczącego, który zapomniał jakie Rady były dawniej. Pan Wójt jak był Wójtem z nikim nie zaczynał. Przyjął obowiązki i pracował. A Rada na każdej sesji odprawiała różne cyrki od łańcuchów i innych rzeczy. A teraz zarzuca się Wójtowi Mrozowskiemu wszystko. Kto rozpoczął wojnę z Wójtem Mrozowskim ? - Wójt Bień. Jak tylko objął swoje stanowisko od razu prokuratura, od razu sądy, od razu likwidacja ludzi. Nie będę mówić dużo na temat mojej córki, ale tak samo podle, podstępem tak po prostaku odwołał ją ze stanowisko. Tak pan Wójt Mrozowski jak i moja córka mają prawo się bronić. I bronią się. I pan Mrozowski jak przegrał z panem Bieniem siedział i nic nie mówił, ale jak ten go atakuje to dlaczego ma podnieść rękę i bij w policzek raz za razem. Moja córka walczyła, walczy i będzie walczyć o prawdę. O prawdę, bo została zniszczona niesłusznie. I jak już nieraz powiedziałam też dokąd mi życia starczy, bo dzieci uczyłam 40 lat i uczyłam ich prawdy. Uczyłam i to mnie boli, ten fałsz, ta obłuda. I co jeszcze mam powiedzieć. Do pana Adam Przybylskiego mam takie pytanie, bo czytając wywiad uszczypnęłam jeszcze moją córkę, pomimo, że czas już jakiś minął dłuższy. Powiedział, - zostały zwolnione za to, że zatrudniały rodzinę i znajomych. Znajoma to była pani dyrektor z Przedszkola córka. Musiała na rozkaz pana Bienia ją zwolnić, ale jak została usunięta ze stanowiska to pan Bień ją przyjął natychmiast, bo dla pana Biernia i nowej pani

dyrektor ona była obca. Nie znajoma. Dalej - zatrudniła rodzinę. Pytanie do pana Adama czy pana żona jest pana rodziną czy nie ?

Pan Przybyklski, Zastępca Wójta - Jest.

Pani Puszka, - Jest, bo za czasów pana, kiedy pan był Wójtem zatrudnił pan swoją żonę i miała opiekować się całą zielenią w Klimontowie, no ale to był pan a nie Ziejino. Tak jak mówił pan Przybylski - wszyscy źle, a ja dobrze. Jeden fałsz i obłuda. A teraz proszę Państwa córka mnie prosiła na litość boską, żebym nic nie mówiła, ale ja wytrzymać nie mogę. Ja tego fałszu, tej obłudy nie mogę znieść. A teraz Państwu powiem. Miałam wielką satysfakcję w tym roku, dokładnie w rocznicę tego samego dnia zostałam wezwana do IPNu i tego dnia kiedy moja córka została w ten sposób zdeptana czytałam książki pana Bienia Ryszarda. Tak, pan Bień Ryszard był tajnym współpracownikiem. Ja to wiem. Miał pseudonim i dlatego walczy ze wszystkimi, bo on ma to we krwi, ma to w żyłach. On musi walczyć. W szkole mu nie wychodziło, ale te wiadomości przydały się mu znakomicie. Wydaje mi się, że nawet tych swoich mistrzów przerósł, bo jest w tym bardzo znakomity, bardzo dobry, że w taki sposób potrafił niszczyć ludzi. I proszę Państwa myślę, że pan Wójt Bień musi sobie na biurku położyć czapkę, bo już panowanie w Klimontowie się skończy. Dziękuję za głos.

Do punktu 11 porządku obrad sesji

Punkt ten zrealizowano łącznie z punktem 10. Został opisany na str. 22 i 23 niniejszego protokołu.

Do punktu 12 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada zrealizowała wszystkie punkty porządku obrad, podziękował wszystkim za udział w sesji Rady a następnie ogłosił jej zamknięcie.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała:

INSPEKTOR
Irena Bajur
mgr Irena Bajur

Przewodniczył:

PRZEWODNICZĄCY
RADY WÓJTY
Jan Pabacz